

BARBARA TRYFAN

UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE ROLNIKÓW POLSKICH NA TLE DOŚWIADCZEŃ WYBRANYCH KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ

Na etapie przechodzenia Polski do gospodarki rynkowej i do struktur zachodnioeuropejskich jednym z najważniejszych i najtrudniejszych problemów jest system zabezpieczenia społecznego rolników na starość. Mają oni w Polsce własny system obejmujący renty, emerytury i ochronę zdrowia. Należy postawić pytania, w jakim stopniu jest on kompatybilny w stosunku do rozwiązań zachodnich, czy zapewnia godziwą egzystencję ludziom starszym na wsi i czy stymuluje przemiany struktury agrarnej. Proces starzenia się ludności jest bardziej zaawansowany na wsi niż w mieście ze względu na przewagę młodych roczników w migracjach do miast. Cechą charakterystyczną starzenia się populacji wsi jest jej feminizacja związana z wyższą umieralnością mężczyzn i przewagą kobiet w odpływie ze wsi.

Demograficzna starość w krajach UE występuje równolegle z dobrą organizacją opieki medycznej i wysokim standardem życia, natomiast wieś polska, charakteryzująca się zaawansowanym procesem starzenia, cierpi na braki w sferze infrastruktury socjalnej i technicznej, ma trudności organizacji rynku pracy, ma niedobory w zakresie pomocy społecznej, odczuwa dysparytet dochodów rolników w stosunku do innych grup społeczno-zawodowych.

Podjmując próbę ukazania problemów ludzi starych w rolnictwie polskim na tle innych krajów Europy, koncentrujemy uwagę na tych obszarach życia, gdzie harmonizacja norm prawnych służyć będzie procesowi integracji Polski ze Wspólnotami Europejskimi. System zabezpieczeń społecznych obejmujący podstawowe ryzyka ma w Polsce długą tradycję. Ze względu na toczącą się obecnie w Polsce dyskusję nad kompleksową reformą systemu zabezpieczenia społecznego, oddzielamy ubezpieczenia zdrowotne od ubezpieczeń emerytalnych. Jedne i drugie są dziś w gestii działania Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Historia zabezpieczenia rolników na starość przechodziła skomplikowaną ewolucję w związku z priorytetowym traktowaniem do 1989 r. sektora uspołecznionego w rolnictwie, obejmującego państwowe gospodarstwa rolne.

Badania empiryczne na temat funkcjonowania i perspektyw ubezpieczeń społecznych w rolnictwie ujawniły szereg barier, utrudniających szybkie i automatyczne dostosowanie wszystkich rozwiązań zachodnioeuropejskich. Ujawniły też opinie rolników na temat korzyści i braków obecnego systemu. Prace nad poprawą egzystencji ludzi starszych na wsi w ramach

systemu zabezpieczenia społecznego rolników implikują potrzebę rozstrzygnięć na płaszczyznach polityki społecznej, ekonomicznej i agrarnej.

Badanie porównawcze na temat założeń, funkcjonowania i perspektyw ubezpieczeń społecznych w rolnictwie, prowadzone w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN (Tryfan, Deenen, Okuniewski, 1997 r.), ujawniło nie tylko dystans cywilizacyjny wsi polskiej od wsi zachodnioeuropejskiej, ale szereg barier utrudniających szybkie i automatyczne zastosowanie tamtych rozwiązań do rolnictwa polskiego. Wystarczy wspomnieć, że produktywność ziemi w Polsce jest o 43% niższa, a mierzona produkcją końcową – 6 razy niższa niż w Unii Europejskiej. Średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego (7 ha w 1996 r.) jest dwa razy mniejsza niż w państwach piętnastki. Gospodarstwa małe, czyli do 10 ha, stanowią w Polsce 80,8%, użytkując 46% ziemi, podczas gdy w UE stanowią 65%, użytkując 24,8%. Tymczasem gospodarstwa pełnorolne o powierzchni powyżej 20 ha stanowią w Polsce tylko 4,1%, użytkując 24,8% ziemi, a w UE – 21,6%, użytkując 78,1% ziemi.

Zacofana struktura agrarna i niska wydajność pracy jest istotną przyczyną niskiego dochodu rodzin rolniczych. W okresie transformacji systemowej to zacofane i rozdrobnione rolnictwo zapewnia utrzymanie dużej liczbie rodzin, wchłania tę część siły roboczej, która utraciła pracę w innych sektorach gospodarki, a więc zapobiega generowaniu bezrobocia. Rolnictwo polskie w pewnym sensie pełni funkcję „poczekalni rozwoju gospodarczego”. Aby jednak funkcja „poczekalni” przekształciła się w funkcję stymulatora, a warunki bytowe rodzin rolniczych uległy wyraźnej poprawie, dostosowując się do standardów zachodnioeuropejskich, powinny być dokonane stopniowo zmiany w strukturze obszarowej gospodarstw i stworzone warunki do racjonalnej wymiany pokoleń.

Rolnicy mają odrębny system ubezpieczeń społecznych, podobnie jak w tych krajach, które stanowią podstawę rolnictwa Unii Europejskiej, a więc w Niemczech i Francji. Nie tylko w Polsce budżet państwa dopłaca do świadczeń emerytalno-rentowych. To samo dzieje się i w krajach Unii Europejskiej, gdzie w polityce rolnej, nastawionej przez wiele lat na cele produkcyjne, dokonała się zmiana filozofii działania oraz wspierania użytkowników ziemi uprawnej i mieszkańców obszarów wiejskich. Na plan pierwszy wysuwa się tam dziś nie produkcyjne lecz ogólnospołeczne funkcje rolnictwa, zakłada się większą równowagę między celami gospodarczymi, socjalnymi i ochroną środowiska, traktując przestrzeń wiejską nie tylko jako miejsce pracy rolników, ale jako miejsce zamieszkania, rekreacji i wypoczynku przedstawicieli wielu innych zawodów.

Chłopskie gospodarstwa domowe wykazują niski udział miesięcznych dochodów na 1 osobę ze świadczeń społecznych. Równocześnie warto wspomnieć, że przeciętna emerytura i renta rolnicza jest niższa niż w systemie pracowniczym.

Z omówionych powyżej przyczyn Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN wspólnie z Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i Krajowym Związkiem Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych podjął w 1998 r. wśród rolników empiryczne badanie nad systemem zabezpieczenia społecz-

nego rolników w procesie integracji europejskiej. Przedmiotem badania był sondaż opinii na temat funkcjonowania obecnego systemu, co umożliwi uwzględnienie uwag w pracach nad doskonaleniem zasad i sukcesywnym ich dostosowywaniu do regulacji obowiązujących w państwach UE. Zebrano poglądy rolników ze wszystkich rejonów kraju.

Tabela 1
Struktura wieku i płci respondentów (%)

Wiek	Kobiety	Mężczyźni
do 30 lat	2,7	2,6
31 - 40	9,3	18,1
41 - 50	28,1	33,6
51 - 60	22,6	19,6
61 - 65	20,0	13,8
66 i więcej	17,3	12,1
Razem	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne IRWiR PAN z 1998 r.

Respondentów można podzielić na 2 grupy: ubezpieczonych opłacających składkę (50,2% ogółu) oraz świadczeniobiorców pobierających rentę bądź emeryturę. Ta proporcja potwierdza omówioną niekorzystną relację między dwiema grupami, ukazującą stopień obciążeń czynnych zawodowo. Te dwie kategorie nie wyczerpują jednak problemu źródeł utrzymania. Zwykle bowiem podaje się ich kilka. Najogólniej biorąc, można wyodrębnić 4 grupy respondentów, dla których źródłem utrzymania jest rolnictwo, praca zarobkowa poza rolnictwem, emerytura, renta. W każdej z tych grup tylko część stanowią osoby o jednym źródle utrzymania. Reszta prezentuje różnorodne kombinacje: rolnictwa w połączeniu z pracą zarobkową poza gospodarstwem, rolnictwa i renty, rolnictwa i pomocy ze strony rodziny. W grę wchodzi także czynsz za dzierżawioną ziemię, za budynki, odsetki od oszczędności, zasiłki z pomocy społecznej.

Pierwsze a równocześnie podstawowe pytanie ankiety brzmiało: Czy i dlaczego rolnicy powinni mieć własny system ubezpieczenia społecznego?

Tabela 2
Uzasadnienie potrzeby własnego systemu ubezpieczeń społecznych w opinii

Dlaczego powinni mieć własny system	Struktura odpowiedzi ogółem%	Jako pierwsze miejsce %
1. Bo nie udźwignęliby samodzielnie kosztów ubezpieczenia	35,2	26,2
2. Bo dochody w rolnictwie są przeciętnie niższe niż w innych zawodach	33,8	34,6
3. Bo wymaga tego specyfika pracy w rolnictwie	26,3	2,8
4. Bo tak jest w wielu państwach (np. Niemcy, Francja)	2,8	34,6
5. Inne przyczyny	1,9	1,8
Ogółem	100,0	100,0

Źródło: Badania własne IRWiR PAN, 1998 r.

Odpowiedzi można uszeregować według kolejności ich zgłoszeń. Ten układ rangowy silniej nieco artykułuje sprawę niskich dochodów w rolnictwie, które uplasowały się na pierwszym miejscu wśród przyczyn. Warto tu wspomnieć, że nieco częściej wymieniają tę przyczynę kobiety (38,9%) niż mężczyźni (36%) a płatnicy składek (37%) częściej niż świadczeniobiorcy (31,9%).

Oto przykłady odpowiedzi: „Bo po 1989 r. mocno zubożało rolnictwo polskie”, „Powiązanie dochodów z rolnictwa z cyklami produkcyjnymi”, „Rentowność w gospodarstwach jest tak niska, że rolnicy nie mają pieniędzy na ubezpieczanie się ani w KRUS ani w ZUS”, „Rolnicy jako grupa społeczna w mniejszym stopniu korzystają z nakładów państwa na infrastrukturę”, „Zbyt późne w stosunku do innych grup zawodowych objęcie rolników ubezpieczeniem społecznym”.

Do korzyści ubezpieczenia społecznego rolników, w porównaniu z pracowniczymi, postrzeganymi przez respondentów, zaliczyć należy to, że:

- składka jest niższa – 76,9% odpowiedzi,
- budżet pokrywa większą część ubezpieczenia – 54,8% odpowiedzi,
- ubezpieczeniu podlegają automatycznie członkowie rodziny – 47,9% odpowiedzi.

Kobiety nieco częściej (73,6%) niż mężczyźni (67,2%) zwracają uwagę na niższy wymiar składki, natomiast mężczyźni artykułują silniej niż kobiety (18,1% wobec 13,9%) to, że budżet pokrywa większą część ubezpieczenia i to, że podlegają mu automatycznie członkowie rodziny we wspólnym gospodarstwie domowym (12,1% wobec 5,6%). Do innych korzyści respondenci zaliczają ponadto następujące sprawy: „uwzględnia specyfikę zawodu rolnika”, „daje poczucie bezpieczeństwa w przypadku utraty zdolności do pracy”, „Rehabilitacja odbywa się we własnych centrach i sanatoriach prowadzonych przez KRUS”, „Zawiera proste naliczanie składki”.

Ta ostatnia uwaga ma jednak charakter ambiwalentny. Z jednej strony, większość (62,7%) respondentów uznaje słuszność zasady, zgodnie z którą jednakową składkę płaci się za każdą osobę ubezpieczoną. Kiedy jednak wnikamy dalej w sondowanie opinii pytając, czy to słusznie, by utrzymać składkę dla wszystkich na najniższym poziomie niezależnie od dochodu i obszaru gospodarstwa, to przeważają odpowiedzi negatywne, zwłaszcza akcentowane silniej przez mężczyzn (57,8% w odniesieniu do dochodu i 52,6% w odniesieniu do obszaru).

Odwieczny dylemat złotego środka między równością a sprawiedliwością jest kamieniem węgielnym zabezpieczenia społecznego w krajach UE. Potwierdzają tę koncepcję słowa Arystotelesa przywołane na Kongresie Gerontologicznym w Rzymie w 1984 r.: „Jest niesprawiedliwością, gdy równi traktowani są w sposób nierówny, jest także niesprawiedliwością, gdy nierówni są traktowani w sposób równy”.

W opiniach polskich rolników dominuje pogląd, że wysokość składki i okres jej płacenia, powinny – jak np. w Niemczech – rzutować na wysokość przyszłej emerytury. Tylko 10,8% kobiet oraz 8,6% mężczyzn nie widzi konieczności takiego związku.

Sprawiedliwość społeczna w odniesieniu do systemu emerytalno-rentowego oznacza respektowanie dwóch kryteriów. Kryterium pierwsze to zwią-

zek między prawem do emerytury i jej wysokością a wkładem własnym do systemu, mierzonym liczbą lat opłacania składek i ich wysokością zależną od poziomu dochodów. Drugie kryterium zawiera postulat nieobciążania pokolenia czynnych zawodowo nieusprawiedliwionymi czy nieracjonalnymi demograficznie kosztami utrzymania osób w wieku poprodukcyjnym. Pogarszanie proporcji między liczbą pracujących i liczbą świadczeniobiorców sygnalizuje takie zagrożenie zwłaszcza w rolnictwie.

Cytujemy niektóre odpowiedzi na pytanie otwarte: „Od czego powinna zależeć wysokość składki?”. Respondenci podają: „Od liczby osób w rodzinie ubezpieczonych w KRUS”, „Od dochodowości z gospodarstwa”, „Od dochodu ale pod warunkiem prowadzenia ksiąg rachunkowych”, „Wysokość składki powinna decydować o wysokości świadczenia”, „Od możliwości finansowych danego gospodarstwa”, „Dochód jest przecież zależny w rolnictwie od możliwości zbytu a nie od wielkości produkcji”, „Wielkość opłacanej składki powinna decydować o wysokości świadczenia”, „KRUS mogłaby dodatkowo ubezpieczać dobrowolnie i za wyższą składkę dawać potem wyższe świadczenia”. Gdyby wszystkie wypowiedzi podsumować razem niezależnie od ich miejsca w hierarchii, układ ich sygnalizuje znaczenie poszczególnych problemów.

Tabela 3

Uwarunkowania wysokości składki

Od czego powinna zależeć wysokość składki	Liczba odpowiedzi	% ogółu
1. Od dochodu na 1 osobę w gospodarstwie domowym	87	40,09
2. Od wieku przystąpienia do ubezpieczenia	77	35,48
3. Od liczby hektarów przeliczeniowych	83	38,24
4. Od liczby osób pracujących w gospodarstwie	41	18,89
5. Inne odpowiedzi	13	5,99
6. Brak odpowiedzi	24	11,05

Przeważa pogląd, że wysokość składki i okres jej płacenia powinny rzutować na wysokość emerytury. Zdania są wprawdzie podzielone co do rozmiarów tego związku. Część respondentów uważa bowiem, że powinny rzutować w stopniu znaczącym bądź decydującym, inni – że w stopniu umiarkowanym, próbując nawet wyrażać tę zależność we wskaźnikach procentowych – od 50% – do 80% a nawet 100%. Niektórzy respondenci określają tę zależność słownie: „Im dłużej i więcej płaci, tym powinien otrzymać wyższą emeryturę”, „Emerytura powinna być jak w systemie pracowniczym uzależniona od okresu i wysokości wpłat”. Jeszcze inni twierdzą nawet, że „trzeba płacić zależnie od liczby hektarów przeliczeniowych” albo tak „by mieć w przyszłości zapewniony godziwy byt”.

Ta ostatnia wypowiedź sygnalizuje problem socjalnej funkcji emerytury rolniczej. W Niemczech czy Francji – jak wiadomo – emerytura pracownicza (a więc głównie w miastach), zapewnia pełne zabezpieczenie socjalne, natomiast w rolnictwie tylko częściowe. Dwa pytania naszej ankiety odnoszą się do tego problemu. Za pytaniem o to, czy podstawowa emerytura rolnicza powinna gwarantować pełne zabezpieczenie socjalne przy pełnej

składce opowiedziało się 70% respondentów, podczas gdy 18% uznało, że powinna gwarantować częściowe zabezpieczenie przy niższej składce. Reszta nie miała w tej kwestii wyrobionego poglądu. Uzupełnieniem tej opinii jest pytanie o główne źródła zabezpieczenia materialnego starszych rolników. Oto jak kształtuje się hierarchia ważności wśród 217 respondentów:

emerytura rolnicza lub renta	– 92,2%,
praca we własnym gospodarstwie rolnym	– 37,8%,
własne oszczędności w banku	– 31,8%,
dożywocie za przekazane gospodarstwo	– 29,5%,
zasiłek opieki społecznej	– 26,7%,
pomoc rodziny w kraju	– 20,3%,
czynsz dzierżawny za ziemię	– 19,8%,
pomoc rodziny za granicą	– 7,4%.

Na przestrzeni 10 ostatnich lat dokonały się wyraźne zmiany nie tylko w strukturze źródeł utrzymania ludzi starszych w rolnictwie ale także w opiniach na temat ważności źródeł. W tradycyjnych rodzinach chłopskich praca do końca życia była często jedyną formą egzystencji mimo złego stanu zdrowia, jako pewna przeciwwaga dla dożywocia, które nie było realizowane mimo podpisanej u rejenta umowy dwustronnej. Obecnie na plan pierwszy, zwłaszcza po 1990 r., wysunęła się własna renta bądź emerytura. Co więcej wobec gwałtownego zubożenia dużej części rolników, na tle trudności ze zbytem płodów rolnych i niskich ich cen, staje się ona ważnym źródłem utrzymania dla całej rodziny. Wzrosło też znaczenie zasiłków opieki społecznej.

W Polsce budżet państwa pokrywa ponad 90% kosztów ubezpieczenia społecznego rolników przez dopłaty do rent i emerytur. W Niemczech, dopłaca się do składek, wspomagając w ten sposób pokolenie młodsze. Przedstawiając naszym respondentom tę kwestię pod ocenę otrzymano następującą strukturę odpowiedzi:

Tabela 4

Udział budżetu w ubezpieczeniu społecznym rolników

Czy budżet państwa powinien dopłacać	% ogółu respondentów	Jako I odpowiedź			
		kobiet	mężczyzn	płatników składek	świadczeniobiorców
1. Do rent i emerytur	67,3	73,3	65,5	62,7	80,2
2. Do składek	28,1	26,7	34,5	37,3	19,8
3. Brak odpowiedzi	2,6				

Polscy respondenci zdecydowanie częściej chcą dopłaty do rent i emerytur niż do składek. Silniej artykułowana jest ta dążność u kobiet niż u mężczyzn. Różnica wyraźna w opiniach zależy od statusu zawodowego. Świadczeniobiorcy w przeważającej większości wolą dopłaty do rent i emerytur. Są to bowiem pieniądze, które mogą wydawać na utrzymanie swoje a także i rodziny, poprawiając jej byt i poprawiając swoją pozycję społeczną. Znaczna część młodszych rolników wolałaby wprowadzić dopłaty do składek, które stanowią dla nich właśnie spore obciążenie finansowe. Na

zachodzie, o czym pisano, występują i inne regulacje pomocy na rzecz czynnych zawodowo w rolnictwie, służąc przyspieszeniu rotacji pokoleń. Taką funkcję pełni dopłata do składek, pomoc przejściowa, renta za zaniechanie produkcji, czy zasiłek wyrównawczy.

„W systemie rolniczym ustawodawca przyjął model składki osobowej, której wysokość odpowiada możliwościom małego gospodarstwa rolnego. Nie została ona powiązana z poziomem dochodów osiąganych z prowadzenia działalności rolniczej, co doprowadziło do jej egalitaryzacji, a w konsekwencji do zrównania rozmiaru świadczeń emerytalno-rentowych. W efekcie tego budżet państwa w jednakowym stopniu dofinansowuje biedniejszych i bogatych rolników” (Kowalski, 1998).

Czy emerytura rolnicza stanowi i powinna stanowić główne bądź jedyne źródło utrzymania osób starszych? W Niemczech w tym podejściu tkwi różnica między systemem pracowniczym i rolniczym. W tym pierwszym w zasadzie świadczenie emerytalne ma zabezpieczać pełne utrzymanie, w tym drugim tylko częściowe przy założeniu, że następca, który przejął gospodarstwo, ma obowiązek partycypować w kosztach utrzymania dożywotnika.

Warto w tym miejscu przywołać wyniki ankiety przeprowadzonej przez Komisję Wspólnot Europejskich. System emerytalno-rentowy znalazł się w ocenach dopiero jako szósty w kolejności czynnik poczucia bezpieczeństwa, których hierarchię ważności ustalono w sposób następujący: 1) dom lub nieruchomości (zwłaszcza w Grecji i Wielkiej Brytanii), 2) własne oszczędności (zwłaszcza w Niemczech), 3) zdrowie (zwłaszcza we Francji), 4) pomoc rodziny (zwłaszcza w Grecji), 5) publiczny sektor opieki socjalnej, 6) renty i emerytury.

Trudna sytuacja materialna osób starszych na wsi jest pochodną kondycji polskiego rolnictwa. W okresie transformacji występuje, z jednej strony, zepchnięcie sporej części rodzin poniżej poziomu minimum socjalnego, a z drugiej strony, tworzenie się warstwy o rażąco wysokim poziomie konsumpcji demonstrowanej. W mieście są to często *nouveaux riches* korzystający m.in. z luk prawnych, na wsi pewne grupy rolników indywidualnych dysponujących zasobami ziemi i dobrym wyposażeniem technicznym parku maszynowego.

Jakie funkcje powinien w Polsce pełnić system ubezpieczeń społecznych rolników? Odpowiedzi respondentów można uszeregować w następujący sposób:

- | | |
|---|----------|
| 1. Zapewnić godziwe warunki egzystencji | – 91,7%. |
| 2. Zabezpieczyć przed ryzykiem choroby, starości, utraty pracy | – 86,6%. |
| 3. Chronić ekonomicznie słabych | – 83,8%. |
| 4. Wpływać na wyrównanie szans wsi i miast | – 76,9%. |
| 5. Oddziaływać na zmiany pokoleniowe w rolnictwie | – 62,7%. |
| 6. Pobudzać wzrost produkcji rolnej | – 58,5%. |
| 7. Wpływać na dostosowanie polskiego rolnictwa do wymogów rynku | – 57,6%. |
| 8. Wpływać na racjonalizację struktury agrarnej | – 49,3%. |
| 9. Oddziaływać na ochronę środowiska | – 47,0%. |

Respondenci dają preferencje zapewnieniu godziwych warunków egzystencji. Socjalna funkcja systemu zdominowała pozostałe. Taki wymiar ma

bowiem również dążność do zabezpieczenia przed ryzykiem choroby, starości, utraty pracy a także do ochrony ekonomicznie słabych. Warunki polskiego rolnictwa w okresie przechodzenia do gospodarki rynkowej są na tyle trudne, że konieczność zdobycia podstawowych środków utrzymania wysuwa się ponad wszystkie potrzeby.

Spróbujmy jeszcze dokonać tej oceny przez pryzmat płci respondentów. Przedstawiamy tylko te odpowiedzi, które uznano za pierwsze w hierarchii ważności.

Tabela 5

Struktura opinii kobiet i mężczyzn na temat funkcji systemu

System ubezpieczeń społecznych rolników powinien	W opiniach:	
	kobiet	mężczyzn
1. Zapewnić godziwe warunki egzystencji	68,1	56,8
2. Chronić ekonomicznie słabych i ich rodziny	20,0	30,6
3. Oddziaływać na zmiany pokoleniowe w rolnictwie	6,7	1,8
4. Pobudzać wzrost produkcji rolnej	1,3	7,2
5. Zabezpieczać przed ryzykiem choroby, starości, utraty pracy	1,3	1,8
6. Wpływać na racjonalizację struktury agrarnej	1,3	1,8
7. Wpływać na dostosowanie polskiego rolnictwa do wymogów rynku	1,3	–
	100,0	100,0

Problem wyrównywania szans ludności wsi i miast oraz oddziaływania na ochronę środowiska w ogóle nie został uznany przez respondentów jako pierwszy w hierarchii ważności. Funkcja socjalna systemu zyskała jeszcze większe znaczenie. Mężczyźni nieco silniej niż kobiety wyartykułowali pobudzanie wzrostu produkcji rolnej, a kobiety nieco silniej oddziaływanie na zmiany pokoleniowe w rolnictwie, sygnalizując w ten sposób swoje postawy wobec ekonomicznej funkcji systemu ubezpieczeń.

Pytaliśmy dalej, co można zrobić w celu wzmocnienia funkcji uznanej za najważniejszą. Skoro respondenci w swej większości wyeksponowali funkcję socjalną przez zapewnienie godziwych warunków egzystencji i ochronę rodzin ekonomicznie słabych należałoby się spodziewać, że wyeksponują również roszczenia wobec wysokości świadczeń. Rzeczywiście dużo odpowiedzi świadczy o tym wyraźnie: podnieść wysokość emerytur, zwiększyć świadczenia, dostosować wysokość emerytury do rzeczywistych potrzeb, system musi doprowadzić do osłony socjalnej grupy rolników z małych gospodarstw, rozszerzyć zakres świadczeń podczas wystąpienia ryzyka, wprowadzić dodatkowe ubezpieczenia od innych ryzyk, doprowadzić do zrównania świadczeń KRUS ze świadczeniami ZUS, wysokość świadczenia powinna pokrywać w pełni koszty utrzymania, musi nastąpić pełna waloryzacja rent i emerytur rolniczych, reaktywować Fundusz Socjalny Wsi.

Długa lista tych życzeń wspierana jest w opiniach rolników przez konkretne propozycje, dotyczące pozyskiwania funduszy na realizację socjalnej funkcji systemu: zasilać system ubezpieczenia społecznego rolników ze środków pozabudżetowych, zwiększyć kontrolę państwa nad wykorzysta-

niem funduszu, optymalnie wykorzystać takie instrumenty jak fundusze emerytalne i inne źródła finansowego zasilania przez właściwą alokację środków, dokapitalizować KRUS i ekonomicznie usamodzielnąć, szukać dodatkowych źródeł finansowania ubezpieczeń rolniczych np. wykorzystując środki pochodzące z zakładów rolno-spożywczych, giełd rolnych, z handlu zagranicznego produktami rolnymi (chodzi zarówno o eksport jak i cła zaporowe na te produkty z zagranicy).

Pojedyncze wypowiedzi sygnalizowały pewne propozycje zmian w zakresie wieku emerytalnego i wymiany pokoleń, rozwoju rolnictwa: poprzez dobrą politykę rolną podnieść dochody rolników, stworzyć opłacalność produkcji, zapewnić możliwości zbytu, zagwarantować odpowiednie zarobki z prowadzonego gospodarstwa, nie uzależniać pełnej emerytury od przekazania gospodarstwa w wieku 60 lat kobiety i 65 mężczyźni, faktycznie po 25-letnim okresie płacenia składek, zmienić prawo rolne przez zabezpieczenie interesów następcy, wzmacniać gospodarstwa rolne wydolne finansowo, tworzyć warunki do wczesnej wymiany pokoleń, premiować tych rolników, którzy przekazują gospodarstwo następcy przed wymaganym terminem, uwzględnić fakt, że rolnik przechodząc na emeryturę musi zdać gospodarstwo następcy a więc stwarza warsztat pracy dla co najmniej dwóch osób, zachęcać młodych do pracy w rolnictwie.

Tylko zupełnie sporadyczne głosy dotyczyły restrukturalizacji rolnictwa i wielofunkcyjnego rozwoju wsi przez tworzenie miejsc pracy pozarolniczej oraz popieranie drobnej przedsiębiorczości. Jest tu mowa o wyrównywaniu dysproporcji międzyregionalnych, o dodatkowej pracy zarobkowej; o tym, by preferować ubezpieczenia osób podejmujących działalność gospodarczą na terenie wiejskim, zatrudniać bezrobotnych do prac publicznych i interwencyjnych na wsi.

Pytani o niedoskonałości obecnego systemu respondenci wymieniali na pierwszym miejscu w następującej kolejności:

1. Emerytury, renty i inne świadczenia są przeciętnie niższe niż pracownicze 73,7% ogółu.
2. Nie ma związku między składką a wysokością świadczeń 11,7% ogółu.
3. Kobiety-rolniczki nie mają płatnych urlopów macierzyńskich 6,5% ogółu.
4. Zasiłki rodzinne otrzymują tylko nieliczni rolnicy 4,1% ogółu.
5. Inne braki 1,8% ogółu.
6. Brak odpowiedzi 2,8% ogółu.

Dla poparcia swych poglądów rolnicy podawali takie oto uzasadnienia: „Za wielki błąd uważam istnienie starego i nowego portfela”, „Za pracę całego życia rolnicy otrzymują zebrać emeryturę”. Do innych natomiast można zaliczyć choćby takie: „Brak jest innych form ubezpieczeń w ramach KRUS”, „Aby otrzymać zasiłek chorobowy trzeba się wykazać zbyt długim, bo aż 30-dniowym okresem niezdolności do pracy”, „Emeryt lub rencista, który nie zaprzestał działalności gospodarczej a jego współmałżonek jest stale zatrudniony poza gospodarstwem, nie powinien otrzymać 50% części uzupełniającej świadczenia”, „Rolnik nie ma szans wyboru rodzaju emerytury”, „Jest zbyt niski zasiłek chorobowy”, „Nie mamy informacji o prawach i obowiązkach rolników ubezpieczonych”.

Respondenci odczuwają, że poza wymienionymi powinny być jeszcze objęte ubezpieczeniem inne ryzyka, a więc: od bezrobocia, urlopy macierzyńskie na okres 6 miesięcy, pielęgnacyjne, zapewnienia zastępstwa podczas choroby rolnika, na wcześniejsze emerytury w celu usamodzielnienia następcy, wychowawcze, za zwrot kosztów lekarstw, ryzyko związane z obniżeniem dochodowości gospodarstwa, od spraw spowodowanych okresową niezdolnością do efektywnego gospodarowania.

Z sondażu na temat opinii o systemie ubezpieczenia społecznego rolników wybrano tylko te kwestie, które sygnalizują kierunki dalszych poszukiwań. Prace nad reformą systemu implikują potrzebę rozstrzygnięć na płaszczyznach polityki społecznej, ekonomicznej i agrarnej. Podstawowe pytanie dotyczy funkcji, jakie ma do spełnienia ubezpieczenie społeczne rolników oraz to, w jakim stopniu powinno być ono zbliżone bądź identyczne z systemem powszechnym. Specyfika gospodarstwa rodzinnego, polegająca na ścisłym powiązaniu pracy w rolnictwie z elementami majątkowymi powoduje, że niezmiernie trudno jest skonstruować system, który odpowiadałby klasycznym definicjom ubezpieczenia. Ponadto względy natury ekonomicznej, związane z innym typem dochodów, brak wiarygodnych danych charakteryzujących sytuację dochodową poszczególnych gospodarstw oraz trudna sytuacja materialna części gospodarstw leżą u podstaw odłożenia reformy ubezpieczenia rolników. W przyszłej reformie emerytur rolniczych mają być wykorzystane doświadczenia zdobyte podczas wdrażania zmian w systemie pracowniczym. Aktualny system zawiera szereg elementów pomocy społecznej i nie wymusza indywidualnej aktywności w celu jego weryfikacji. Poziom składek powinien być związany z poziomem dochodów w gospodarstwie rolnym i z jego produktywnością. Jest bowiem uproszczeniem to, że zdolności płatnicze wszystkich rolników są niskie wobec znacznej polaryzacji majątkowej wsi. W związku z aspiracjami przynależności Polski do struktur zachodnioeuropejskich imperatywem stało się poszukiwanie kompatybilnych rozwiązań nie tylko w relacji wieś – miasto w Polsce, ale również wieś polska – wieś europejska.

Pragniemy jeszcze zwrócić specjalną uwagę na pozycję społeczną kobiet, co znalazło swe odbicie w sondażu.

W dokumentach ONZ na IV Światową Konferencję w sprawie Kobiet w Pekinie w 1995 r., zwracano uwagę na kobiety wiejskie w krajach znajdujących się w okresie przejściowym do gospodarki rynkowej. Zmiany systemowe w Polsce wywarły wpływ na pozycję kobiet wiejskich w rodzinie, na ich status zawodowy i rolę w społeczeństwie.

Kondycja polskiego rolnictwa, prognozy sytuacji na rynku pracy i aspiracje włączenia się w struktury UE determinują rolę zawodową kobiet na wsi. Dochód wyłącznie z produkcji rolnej w drobnotowarowych gospodarstwach rodzinnych nie stanowi dziś dostatecznej podstawy utrzymania. Natomiast zmniejszenie szans zatrudnienia w innych działach gospodarki prowadzi do jawnego bezrobocia mężczyzn oraz jawnego i utajonego bezrobocia kobiet, zwłaszcza w gospodarstwach dwuzawodowych i w zlikwidowanych byłych PGR. Wycofywanie się państwa z części świadczeń socjalnych i ograniczenie wydatków na rozwój infrastruktury stawia kobiety w szcze-

gólnie trudnej sytuacji, bo nikłe też mają szanse pracy zarobkowej w sektorze usług. Na tle UE Polska charakteryzuje się wysokim udziałem kobiet wśród ogółu zatrudnionych w rolnictwie oraz wśród ogółu zatrudnionych kobiet. Istnieją jednak i podobieństwa do sytuacji w UE. Dotyczą one podziału rynku pracy na męski i żeński, feminizacji bezrobocia i feminizacji ubóstwa na wsi, podziału pracy w wiejskim gospodarstwie domowym według płci oraz syndromu roli rodzinno-zawodowej.

W Polsce w odróżnieniu od miasta, gdzie istnieje klasyfikacja kobiet według kryterium aktywności zawodowej, wszystkie kobiety w gospodarstwach rolnych są zawodowo czynne. W okresie przemian nastąpiło odwrócenie proporcji według wieku i płci. Feminizacja siły roboczej w rolnictwie dotyczy obecnie starszych kobiet ze względu na to, że żyją one przeciętnie 9 lat dłużej, a w młodszych grupach wieku ustępują miejsca pozbawionym pracy w innych zawodach mężczyznom.

W procesie transformacji systemowej docierają stopniowo na polską wieś ogólne tendencje UE. Polegają one na przechodzeniu kobiet od rolnictwa do sfery usług, od sektora publicznego do prywatnego, od zarobkowania formalnego do zajęć nieformalnych we własnym gospodarstwie domowym, od pracy w pełnym wymiarze godzin do zajęć dorywczych i sezonowych, polegają też na łączeniu dochodów z różnych źródeł. W Niemczech specyficzną koncepcją „rodzinnych miejsc pracy” są domowe usługi hotelarskie „Ferien auf den Bauernhof” oraz wszelkiego typu usługi opiekuńcze na rzecz dzieci, ludzi starych i niepełnosprawnych, wkomponowane w system ubezpieczeń społecznych rolników. Profesjonalizacja pracy w gospodarstwie rolnym przy równoczesnej redukcji zajęć związanych bezpośrednio z rolnictwem sprzyja wykorzystywaniu „nisz dochodowych”. Funkcja produkcyjna wiejskich gospodarstw domowych ulega przemianom w kierunku przetwarzania i wzbogacania produktów rolnych.

We Francji mimo prób łagodzenia ciężaru zajęć zawodowych w rolnictwie poprzez rozwój mechanizacji, partnerski podział pracy i zespoły wspólnego użytkowania GAEC kobiety wiejskie walczą o swą tożsamość zawodową, której symbolem jest „zielona karta”. Wieloaktywność w sferze produkcyjno-domowej określana mianem „praca małżonki” lub po prostu „femme au foyer” jest dla nich niewystarczającym wyznacznikiem pozycji społecznej aczkolwiek niezależnie od tego czy wykonują jakąkolwiek działalność zarobkową mają one wpływ na funkcjonowanie rodzinnego gospodarstwa domowego, utrzymanie ojcowizny, kultywowanie tradycji, zachowanie stylu życia. Wnoszony w posagu przez żony rolników edukacyjno-kulturowy kapitał stanowi atut w drodze ku modernizacji rodziny rolniczej i społeczności wiejskiej.

W Polsce w procesie przemian systemowych pojawiły się nowe szanse i zagrożenia dla kobiet na wsi. Typowy dla wszystkich kobiet zawodowo czynnych konflikt ról jest dodatkowo uwikłany w hierarchizację struktury społecznej wsi. Jego specyfika polega na tym, że rolnictwo jest „zawodem pary małżeńskiej”, że istnieje ciągłość między sferą pracy i sferą domową, że wszystkie żony rolników uczestniczą w kompleksowym systemie gospodarstwa rodzinnego w celu zabezpieczenia jego funkcjonowania.

Na kształtowanie roli rodzinnej wpływają procesy demograficzne. Spadek dzietności, ambiwalentny w swej wymowie niższy niż w mieście wskaźnik zgonów niemowląt, zmniejszenie wielopokoleniowości – oto czynniki ograniczające w pewnym sensie funkcje prokreacyjno-opiekuńcze. Ograniczenie obciążeń w sferze macierzyństwa biologicznego jest jednak rekompensowane w sferze macierzyństwa społecznego, polegającego na coraz większej trosce o rozwój i wychowanie dziecka. Swoiste novum stanowi zmiana postaw wobec nauki dzieci obu płci, z preferencjami wyższego wykształcenia dla córek.

Determinanty roli rodzinnej tkwią w systemie świadczeń socjalnych. W porównaniu z wieloma państwami UE polski system świadczeń na rzecz kobiet i rodziny jest w zasadzie korzystny, aczkolwiek występują różnice między wsią i miastem. Matkom wiejskim przysługują teoretycznie te same zasiłki porodowe, macierzyńskie, wychowawcze. Z uwagi jednak na nieprecyzyjne i niekorzystne szacunki dochodu na 1 osobę w rolnictwie większość gospodarstw o obszarze ponad 2 ha nie podlega tym świadczeniom. To samo dotyczy zasiłków rodzinnych, które od 1995 r. są świadczeniem socjalnym, przysługują niezależnie od ubezpieczenia na podstawie kryterium dochodowego.

Urlopów macierzyńskich nie mają kobiety w rodzinnych gospodarstwach rolnych. W tym miejscu warto się odwołać do niemieckich doświadczeń. Funkcja pomocnicy w gospodarstwie rolnym bądź domowym w okresie porodu, choroby i niepełnosprawności kobiety stanowi bowiem alternatywne rozwiązanie dostosowane do specyfiki pracy w rolnictwie, pozwalające godzić role rodzinno-zawodowe. Jest to tym bardziej ważne, że dostępność żłobków i przedszkoli na wsi jest ograniczona. Skoro należą one do zadań własnych gminy, to przy zróżnicowaniu regionalnym zwykle wpływy finansowe są najmniejsze tam, gdzie potrzeby są największe. I tu również doświadczenia niemieckie, francuskie czy fińskie w sferze organizacji placówek opiekuńczych (dowożenie dzieci, praca w pewne dni tygodnia, zmianowość i dojazdy opiekunki) uwzględniające specyfikę rejonów wiejskich służą godzeniu ról rodzinno-zawodowych.

Na pozycję społeczną kobiet wiejskich oddziałuje szereg czynników, jak bezrobocie czy niedostatki infrastruktury. Wśród prowadzonych przez kobiety gospodarstw 10% stanowią gospodarstwa jednoosobowe, a w co czwartym z nich kobieta osiągnęła wiek emerytalny.

Z tych wszystkich względów omówionych powyżej, ważne jest wyodrębnienie w badaniu sondażowym pozycji kobiet wiejskich w systemie ubezpieczeń społecznych rolników. Przy analizie danych uwzględniano różnice w poglądach mężczyzn i kobiet na poszczególne kwestie takie jak dostarczanie korzyści i niedoskonałości obecnego systemu, obligatoryjność ubezpieczeń, źródła finansowania, granice wieku emerytalnego, sposób ustalania składki i okresów jej płacenia, wcześniejsze emerytury, ubezpieczenia zdrowotne, funkcje systemu. Ponad wszystko ważne wydaje się ustalenie, czy kobiety-rolniczki powinny mieć własne emerytury czy tylko dodatek do emerytury męża, jak było jeszcze przed kilkoma laty w Finlandii, Francji czy Niemczech. Na mocy obowiązującej aktualnie ustawy ko-

biety-rolniczki w Polsce mają oczywiście prawo do własnej emerytury w wieku 60 lat.

Na pytanie o to w jakim wieku rolnicy powinni nabywać prawo do pełnej emerytury rozrzut odpowiedzi przedstawiał się w procentach następująco:

60 lat kobiety i mężczyźni	– 12,4;
60 lat kobiety a 65 mężczyźni	– 14,6;
55 lat kobiety a 60 mężczyźni	– 69,5;
inne odpowiedzi	– 3,5.

Opinia społeczna, w odróżnieniu od większości krajów europejskich, uznaje o 5 lat niższy wiek kobiet uprawniający do nabycia emerytury. Jedynie 12,4% respondentów wyraża pogląd, że powinien obowiązywać jednakowy wiek dla kobiet i mężczyzn, ale niższy od obecnie uznanego. Należy tu wspomnieć, że wprawdzie w krajach UE obowiązuje równy wiek dla obu płci, ale kobiety rolniczki korzystają tam z innych preferencji, jak: dodatku za wychowywanie dzieci, zaliczenia do stażu tego okresu, dodatku za opiekę nad niesprawnym członkiem rodziny. Ponadto – o czym była już mowa – istnieją w Niemczech, czy Francji różne formy wspierania kobiety-rolniczki w jej funkcjach rodzinno-opiekuńczych w formie angażowanych przez gminę opiekunek domowych.

Tabela 6

Struktura odpowiedzi na temat preferencji dla kobiet

Czy kobiety rolniczki powinny	Liczba odpowiedzi pierwszych	%
1. Otrzymywać do własnej emerytury dodatek za lata wychowywania dzieci	110	50,7
2. Mieć zaliczony do stażu ubezpieczenia jako składkowy okres wychowywania dzieci do 3 lat	37	17,0
3. Otrzymywać dodatek za opiekę nad niesprawnym członkiem rodziny (w tym dzieckiem kalekim i niepełnosprawnym)	36	16,6
4. Korzystać z obniżonego wieku emerytalnego z tytułu wychowywania dziecka upośledzonego fizycznie lub psychicznie	19	8,8
5. Mieć zaliczone okresy składkowe z innych systemów jeśli im podlegały	4	1,8
6. Brak odpowiedzi	11	5,1
Razem	217	100,0

Źródło: Badanie panelowe IRWiR 1998.

Silnie jest także artykułowany postulat umożliwienia zwłaszcza kobietom w gospodarstwie rolnym wyboru między systemem rolniczym lub pracowniczym. Opowiada się za takim rozwiązaniem blisko 20% respondentek, natomiast prawie 70% wyraża pogląd, że kobiety wiejskie powinny mieć prawo do korzystania równocześnie z obu systemów po spełnieniu wszystkich warunków.

Sporo emocji wyzwoliło w sondażu ubezpieczenie pielęgnacyjne, a zwłaszcza organizacja pomocy domowej w razie choroby rolniczki, jej urlopu wypoczynkowego i macierzyńskiego lub choroby innego członka rodziny.

Rozwiązania stosowane w Niemczech, we Francji czy w Finlandii przyjmowane są z uznaniem. Wątpliwości pojawiają się przy pytaniu, kto powinien płacić za tę pomoc i o możliwości pozyskania kadry do takiej pracy. Dominuje pogląd, że powinna płacić gmina w ramach pomocy społecznej, a znacznie rzadziej, że KRUS w razie odrębnego ubezpieczenia na ten cel. Respondenci widzą możliwości pozyskania kadry najczęściej poprzez płatnych pracowników socjalnych (58% ogółu odpowiedzi), wolontariuszy przeszkolonych na kursie (16%) lub członków rodziny przy pewnych dla nich preferencjach i ulgach (32%).

Wyniki sondażu zasługują na dokładną, szczegółową analizę. Wskazują one bowiem kierunek dalszych poszukiwań. Na etapie negocjacji w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej ma to znaczenie istotne w sferze dostosowania systemów zabezpieczenia społecznego rolników polskich do systemów rolniczych obowiązujących w innych państwach.

BIBLIOGRAFIA

- Duczowska-Piasecka M., 1996: *Doświadczenia krajów Unii Europejskiej w sferze polityki regionalnej*, „Wieś i Rolnictwo”, nr 1, s. 73 - 80.
- Frenkel I., 1995: *Struktura społeczno-zawodowa ludności wiejskiej*, referat na seminarium Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Frenkel I., 1995: *Zmiany zatrudnienia i bezrobocia na wsi w latach 1992 - 1994*, w: *Wieś i Rolnictwo w okresie transformacji systemowej*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 40 - 66.
- Frenkel I., 1998: *Dynamika oraz struktura społeczno-demograficzna ludności w rolnictwie indywidualnym*, materiały na konferencję „20 lat Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych w Polsce”, Warszawa.
- Kowalski A., 1998: *Społeczne uwarunkowania rozwoju wsi i rolnictwa*, IERiGŻ, Warszawa, seria „Studia i Monografie”, nr 85.
- Les attitudes face au vieillissement*, 1993, Commission des Communautés Européennes.
- Older People in Europe: Social and Economic Policies*, 1993, Report of the European Observatory.
- Ostrowski L., 1995: *Rolnicy starsi wiekiem i ich gospodarstwa*, „Wieś i Rolnictwo” nr 2, s. 122 - 133.
- Powszechny Spis Rolny 1996*, GUS, Warszawa.
- Propozycje zmian w systemie opieki zdrowotnej*, 1996, Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu, Warszawa, październik.
- Rocznik statystyczny 1997*, GUS, Warszawa.
- Sawicka J., 1995: *Aktywność zawodowa i bezrobocie wśród kobiet wiejskich*, w: *Kobieta wiejska w Polsce*, Warszawa, s. 49 - 67.
- Społeczeństwo polskie w latach 1985 - 1995/96. Zagadnienia polityki społecznej*, 1997, praca zbiorowa pod red. A. Rajkiewicza, Warszawa.
- Struzik A., 1996: *Wystąpienie na konferencji „Ubezpieczenia społeczne i zdrowotne”*, Senat, 21 październik, Warszawa.
- Szumlicz J., 1993: *Minimalny dochód gwarantowany w pomocy społecznej*, IPiSS, Warszawa, seria „Studia i Materiały”, z. 10.
- Tryfan B., 1993: *Wiejska starość w Europie*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Tryfan B., Deenen B. van, Okuniewski J., 1997: *Ubezpieczenia społeczne w rolnictwie Niemiec i Polski*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Wilkin J., 1995: *Polityka rolna państwa: poziom niezbędnej aktywności*, „Wieś i Rolnictwo”, nr 1, s. 7 - 19.

SOCIAL INSURANCE OF POLISH FARMERS AGAINST THE BACKGROUND
OF EXPERIENCES IN SOME CHOSEN COUNTRIES OF THE EUROPEAN UNION

S u m m a r y

Polish farmers dispose of their own system of insurance including annuities, pensions for retired and medical care. We should ask in what degree this system is compatible with occidental solutions, further – if it does assure a decent existence for the elderly of the country and, finally, if it stimulates changes in agrarian structure. Demographic old age in the EU countries is accompanied as a rule with good organisation of medical care and high living standard, whereas Polish country men – characterised with an advanced process of the ageing – suffer from too many lacks in the sphere of social and technical infrastructure, are confronted with difficulties in labour market organisation, shortages in social help and, last not least, are largely subject to a disparity in farmers' income in comparison with other social and professional groups. The Institute of the Country Development and Agriculture of the Polish Academy of Sciences has inaugurated in 1998 an empirical research of the system of social insurance for the farmers as involved with the process of European integration. The research object was a public opinion poll on functioning of the present system, what shall enable to take into consideration its results in order to get perfected the set of principles for to adept them successively to regulations in force in the EU countries.